

KOMENDA MIEJSKA POLICJI WE WROCŁAWIU

<https://wroclaw.policja.gov.pl/dwr/aktualnosci/bieza/48328,Zdradzily-go-drzace-dlonie-21-latek-wpadl-z-narkotykami.html>
2021-10-16, 14:04

ZDRADZIŁY GO DRŻĄCE DŁONIE. 21-LATEK WPADŁ Z NARKOTYKAMI

Data publikacji 13.09.2021

Kilkanaście porcji handlowych amfetaminy oraz podobną ilość marihuany miał przy sobie 21-latek zatrzymany przez siechnickich patrołowców. Mężczyzna nie dość, że posiadał narkotyki, to prawdopodobnie pod ich wpływem zasiadł za kierownicą samochodu. Na szczęście w porę został zauważony, a następnie zatrzymany przez funkcjonariuszy. Młodego mieszkańca podwrocławskiej miejscowości czekają teraz poważne konsekwencje...

Poważne, bo aż 3 lata pozbawienia wolności grożą osobie, która posiada przy sobie środki zabronione. Taką karę przewidział ustawodawca, uchwalając Ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii. Tylko rok mniej grozi za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu. A to też kolejny czyn, o który podejrzewany jest 21-latek mieszkający w jednej z miejscowości gminy Siechnice. Został on zatrzymany przez policjantów, którzy podczas patrolowania wyznaczonego rejonu służbowego zauważyli kierowane przez niego terenowe Mitsubishi.

Funkcjonariusze kilka minut po godzinie 14.00 postanowili skontrolować samochód poruszający się po jednej z bocznych dróg. Za kierownicą siedział 21-latek, który na widok funkcjonariuszy zaczął zachowywać się bardzo nerwowo. Mundurowi od razu zwrócili uwagę na jego drżące dłonie oraz pot spływający po czole. Choć ten dzień faktycznie był ciepły, to jednak nie na tyle, żeby wywołać taką właśnie reakcję organizmu.

Policjanci od razu zaczęli podejrzewać, że zapewne jest to spowodowane czymś innym. Zapytali mężczyznę, czy nie ma przy sobie zabronionych przedmiotów lub substancji. Wówczas 21-latek przyznał się, że posiada przy sobie narkotyki, po czym wydał mundurowym dwa opakowania, jedno z białym proszkiem, a drugie z suszem roślinnym. Przyznał się również, że kilka godzin wcześniej palił marihuanę, a następnie kierował samochodem.

Mężczyzna został zatrzymany i z kajdankami na rękach trafił do komisariatu w Siechnicach. Tam też przeprowadzono z nim dalsze czynności. Policjanci przetestowali także zabezpieczone przy nim substancje. Okazało się, że 21-latek posiadał przy sobie kilkanaście porcji handlowych amfetaminy oraz podobną ilość porcji marihuany.

W placówce służby zdrowia pobrano od niego krew celem sprawdzenia, czy kierował pojazdem mechanicznym pod wpływem narkotyków. Jeśli podejrzenie się potwierdzi, wówczas grozić mu może kara pozbawienia wolności do 2 lat. 3 lata grożą mu jednak za posiadanie substancji odurzających. O tym, jaką karę otrzyma, decydować będzie sąd.

sierżant sztabowy Krzysztof Marcjan

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu